

POSTANOWIENIE

Dnia 23 czerwca 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Henryk Pietrkowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Iwona Koper

SSN Kazimierz Zawada

w sprawie z powództwa J. G.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń – Spółce Akcyjnej w W. Centrum Likwidacji Szkód Osobowych i Obsługi Rent – Oddział Okręgowy w Ł.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 23 czerwca 2010 r.,

zażalenia strony pozwanej

na postanowienie o kosztach zawarte w wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 25 stycznia 2010 r., sygn. akt I ACa (...),

- 1. zmienia postanowienie zawarte w pkt 3 wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 25 stycznia 2010 r. sygn. akt I ACa (...) w ten sposób, że zasądza od powódki na rzecz strony pozwanej kwotę 1 200 (jeden tysiąc dwieście) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego,**
- 2. zasądza od powódki na rzecz strony pozwanej kwotę 1 260 (jeden tysiąc dwieście sześćdziesiąt) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego.**

Uzasadnienie

Zaskarżonym postanowieniem zawartym w punkcie trzecim wyroku z dnia 25 stycznia 2010 r. Sąd Apelacyjny nie obciążył powódki J. G. kosztami postępowania apelacyjnego pomimo uwzględnienia w całości apelacji pozwanego Zakładu Ubezpieczeń S.A. w W., Centrum Likwidacji Szkód Osobowych i Obsługi Rent, Oddziału Okręgowego w Ł. od wyroku Sądu Okręgowego w Ł. z dnia 28 października 2009 r.

Jako podstawę rozstrzygnięcia Sąd Apelacyjny powołał art. 102 k.p.c. Wskazał, że dochodzone na podstawie art. 446 § 3 k.c. odszkodowanie z powodu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej ma charakter ocenny i trudności w jego określeniu miała nie tylko powódka, ale też Sąd pierwszej instancji. Powódkę dotknęło zaś wyjątkowo traumatyczne nieszczęście związane ze śmiercią jedynej córki. Jej sytuacja materialna uzasadniała częściowe zwolnienie od kosztów sądowych. Powódka ponosi wydatki związane z leczeniem. Ponadto zaś, gdyby doszło do likwidacji szkody przez pozwanego w zakresie uwzględnionym przez Sąd pierwszej instancji, mogłoby nie dojść do wytoczenia procesu. Z dokonanych ustaleń odnośnie sytuacji materialnej 46 – letniej powódki wynika, że uzyskuje wynagrodzenie w wysokości niespełna 3 000 zł netto miesięcznie.

W zażaleniu na powyższe postanowienie pełnomocnik pozwanego zarzucił naruszenie art. 102 k.p.c. oraz art. 98 k.p.c. przez uznanie, że w niniejszej sprawie zachodzi szczególny wypadek uzasadniający nieobciążanie strony przegrywającej kosztami procesu i w konsekwencji niezasądzenie tych kosztów na rzecz pozwanego. W konkluzji wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania oraz zasądzenia od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania zażaleniowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Według ogólnej zasady rządzącej zwrotem kosztów procesu strona przegrywająca ponosi koszty procesu strony wygrywającej (zasada odpowiedzialności za wynik procesu – art. 98 k.p.c.)

Tylko w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej część kosztów procesu albo nie obciążać jej w ogóle kosztami (art. 102 k.p.c.). Przepis art. 102 k.p.c. jako szczególny nie podlega wykładni rozszerzającej. W ocenie Sądu Najwyższego argumentacja Sądu Apelacyjnego zawarta w uzasadnieniu

wyroku z dnia 25 stycznia 2010 r. nie przekonuje o zasadności zastosowania art. 102 k.p.c.

Zwolnienie od kosztów sądowych, udzielone stronie, która przegrała sprawę nie może stanowić argumentu do nieprzyznania stronie wygrywającej należnych jej kosztów procesu. Zwrócić ponadto należy uwagę, że powódka została zwolniona od kosztów sądowych jedynie częściowo, a jej sytuacja materialna wskazana w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia nie wskazuje, że znalazła się w wyjątkowo ciężkiej sytuacji majątkowej. W utrwalonym orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się stosowanie art. 102 k.p.c., gdy strona przegrywająca znajduje się w wyjątkowo ciężkiej sytuacji majątkowej, a wytaczając powództwo była subiektywnie przeświadczona o słuszności dochodzonego roszczenia, natomiast strona przegrywająca korzystała ze stałej obsługi prawnej i nie poniosła dodatkowych nakładów na prowadzenie procesu (wyrok SN z dnia 17 listopada 1972 r., I PR 423/72, OSNCP 1973, nr 7-8, poz. 138), gdy dochodzone roszczenie wynika z niejasno sformułowanych przepisów (wyrok SN z dnia 6 grudnia 1973 r., I PR 456/73, OSNCP 1974, nr 9, poz. 154), gdy sprawa ma wątpliwy i dyskusyjny charakter (postanowienie SN z dnia z 27 kwietnia 1971 r., I PZ 17/71, OSNCP 1971, nr 12, poz. 222).

Sąd Apelacyjny wskazał, że „zarobki powódki są na tyle godziwe, że można założyć jej niezależność finansową zarówno obecnie jak i w przyszłości”, podnosząc ponadto, że „w wymiarze finansowym sytuacja powódki paradoksalnie nawet uległa poprawie”. W tej sytuacji powołany przez Sąd Apelacyjny argument, że skoro żądane przez powódkę odszkodowanie z powodu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej ma charakter ocenny i jest trudne do oszacowania, to powódka nie powinna ponieść kosztów procesu poniesionych przez stronę pozwaną, nie jest przekonujący. Przyjmując taki punkt widzenia należałoby we wszystkich sprawach, w których sporna jest wysokość odszkodowania, podlegającego ocenie przy zastosowaniu wielu okoliczności, nie obciążać poszkodowanych kosztami procesu, co byłoby praktyką nieuzasadnioną ze względu na wyjątkowy, jak już podkreślono, charakter art. 102 k.p.c.

Sprawa nie miała charakteru precedensowego, a powódka reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika miała możliwość i obowiązek wszechstronnego rozważenia, czy i w jakim zakresie przysługuje jej dochodzone roszczenie. Twierdzenie zaś, że gdyby doszło do likwidacji szkody przez pozwanego w zakresie uwzględnionym przez Sąd pierwszej instancji, mogłoby nie dojść do wytoczenia procesu, jest twierdzeniem ogólnym, a przy tym zupełnie dowolnym. Z przytoczonych względów, na

podstawie art. 398¹⁶ § 1 w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c. oraz art. 98 § 1 i 2 w zw. z art. 108 § 2 i art. 398²¹ Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.